

Wyrok z dnia 25 sierpnia 1998 r.

I PKN 265/98

Przewodniczący SSN: Maria Mańkowska, Sędziowie SN: Adam Józefowicz (sprawozdawca), Zbigniew Myszkowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 1998 r. sprawy z powództwa Marka S. przeciwko „A. PL” Sp. z o.o. w B. o odszkodowanie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 22 stycznia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Marek S. wystąpił z powództwem przeciwko „A. PL”, Spółce z o.o. w B. początkowo o przywrócenie do pracy, a następnie po sprecyzowaniu żądania pozwu domagał się zasądzenia odszkodowania w kwocie 8.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami w związku z rozwiązaniem umowy o pracę z naruszeniem przepisów prawa.

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że powód oszukał pozwanego nie wywiązując się z przyjętego zobowiązania rozwiązania umowy o pracę z firmą „M.”.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Bolesławcu wyrokiem z dnia 27 marca 1997 r. [...] oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony w „A. PL”, w której udziały ma niemiecka firma „W.-A.”. Przy zawieraniu umowy o pracę właściciele firmy zastrzegli, że powód musi rozwiązać umowę o pracę z firmą „M.”. Pozwani znali powoda z tego zakładu, w którym współpracowała firma „W.-A.”. Po utworzeniu firmy w Polsce zaproponowali powodowi zatrudnienie w niej, zastrzegając konieczność rozwiązania umowy z firmą „M.”. Powód nie wywiązał się z obowiązków ustalonych w umowie o pracę z dnia 27 marca 1996 r.. Po oświadczeniu powoda, że uzgodnił z kierownikiem „M” rozwiązanie umowy o pracę, pozwana Spółka zatrudniła go. Jednakże powód nie rozwiązał umowy o pracę z „M.”, a jedynie zmienił wymiar czasu pracy. Po

upewnieniu się przez stronę pozwaną, że powód pozostaje w zatrudnieniu w „M.” otrzymał on wypowiedzenie umowy o pracę z dniem 1 października 1996 r., a pismo o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia 3 października 1996 r. Na podstawie zapisów w aktach notarialnych Sąd ustalił, że przedmiot działania Spółki „M.” (aktualnie nazwanej „A.”) i Spółki „A. PL” jest ten sam. Zdaniem Sądu Rejonowego umowa o pracę może być rozwiązana bez wypowiedzenia z winy pracownika w czasie jego zatrudnienia w innej firmie, jeżeli zawarcie umowy o pracę było uzależnione od wykonania przez pracownika obowiązku rozwiązania z nią umowy o pracę.

Naruszenie przez pracownika obowiązku niepodejmowania i niewykonywania zatrudnienia w innym zakładzie o podobnym profilu działalności jest - zdaniem Sądu I instancji - ciężkim naruszeniem podstawowego obowiązku pracowniczego, jeżeli był on warunkiem zatrudnienia pracownika. Sąd uznał, że żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż powód w sposób ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze pozostając w zatrudnieniu w firmie „M.” w sytuacji, gdy strona pozwana uzależniła zatrudnianie powoda u siebie od rozwiązania umowy o pracę z tym zakładem. Dalsze zatrudnianie się powoda w firmie o podobnym profilu należy ocenić jako oszukiwanie strony pozwanej. Powód jako zastępca dyrektora „M.” i czynny współpracownik przy zakładaniu pozwanej Spółki znał ich zadania i wiedział, że nie może pracować w pozwanej Spółce o podobnej działalności. Zdaniem Sądu Rejonowego nie naruszono żadnych przepisów przy wręczaniu najpierw wypowiedzenia umowy o pracę, a następnie jej rozwiązania bez wypowiedzenia z tych samych przyczyn. Dlatego Sąd oddalił powództwo.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu po rozpoznaniu apelacji powoda wyrokiem z dnia 22 stycznia 1998 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od pozwanej Spółki na rzecz powoda kwotę 8.400 zł z ustawowymi odsetkami, poczynając od dnia 2 października 1996 r. Sąd Wojewódzki uzupełnił postępowanie dowodowe. Na podstawie pism pozwanej o wypowiedzeniu umowy o pracę i rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia Sąd Wojewódzki ustalił, że podstawą obu czynności prawnych była ta sama przyczyna, to jest zatrudnienie powoda w innym przedsiębiorstwie na części etatu. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji stwierdził, że zakład pracy nie może rozwiązać z pracownikiem umowy o pracę z jego winy bez wypowiedzenia, jeżeli uprzednio z tej samej przyczyny wypowiedział mu umowę o pracę. Rozwiązując z powodem umowę o pracę bez

wypowiedzenia pozwana naruszyła przepis art. 52 § 1 pkt 1 KP. Z tego tytułu powód może zgodnie z art. 56 § 1 KP dochodzić odszkodowania, które według art. 58 KP przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Skoro strony w umowie o pracę ustaliły, iż okres wypowiedzenia umowy o pracę dla obu stron wynosi 6 miesięcy, to strona pozwana nie może dowolnie skrócić tego okresu. Zapis umowy o okresie wypowiedzenia nie narusza żadnych przepisów i może być korzystniejszy dla pracownika niż przepisy prawa pracy (art. 18 § 1 KP). Dlatego Sąd Wojewódzki zmienił zaskarżony wyrok i zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 6-cio miesięcznego wynagrodzenia, gdyż taki okres wypowiedzenia ustaliły strony.

Oceniając merytorycznie zasadność wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, Sąd Wojewódzki uznał, że było ono nieuzasadnione. Brak jest ustaleń, które wskazywałyby na niewywiązywanie się powoda ze swoich obowiązków oraz by kwestia zatrudnienia powoda poza pozwaną miała wpływ na wykonywanie przez powoda obowiązków w pozwanej Spółce, tym bardziej - jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy - nie mają zastosowania w sprawie przepisy Kodeksu pracy o zakazie konkurencji. Poza tym Sąd Wojewódzki zwrócił uwagę na to, że strona pozwana uznała na rozprawie 27 marca 1997 r. żądanie pozwu do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia, którym Sąd był związany uznaniem powództwa, gdyż nie było ono sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego ani nie zmierzało do obejścia prawa (art. 213 § 1 KPC).

Od powyższego wyroku Sądu Wojewódzkiego pozwana wniosła kasację, w której zarzuciła temu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 52 KP i art. 6 KC oraz naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy „z których wskazano w kasacji art. 213 § 1 KP”. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie w całości apelacji powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za wszystkie instancje, w tym kwoty 1000 zł kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie może być uwzględniona, gdyż zawarte w niej zarzuty są bezzasadne. Oceny tej nie zmienia fakt bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd Wojewódzki, że na rozprawie w dniu 27 marca 1997 r. nastąpiło uznanie przez pozwaną powództwa. Ponadto Sąd ten niewłaściwie i błędnie wskazał przepis art. 213 § 1 KPC, zamiast § 2 oraz nieprawidłowo przyjął, iż Sąd pierwszej instancji był związany tym uznaniem powództwa. W ocenie Sądu Najwyższego oświadczenie strony pozwanej, złożone na rozprawie przed Sądem Rejonowym w dniu 27 marca 1997 r., było propozycją ugodowego zakończenia sporu, która nie została przyjęta przez powoda. Na skutek tego pozwana w dalszej części postępowania wniosła o oddalenie powództwa, a w postępowaniu apelacyjnym na rozprawie w dniu 22 stycznia 1998 r. wyraźnie oświadczyła, że była to tylko propozycja wypłaty jednomiesięcznego wynagrodzenia powodowi, gdyby zgodził się na ugodę. W związku z tym nie było podstaw do przyjęcia, że nastąpiło w sprawie uznanie powództwa. Dlatego zarzut kasacji naruszenia art. 213 § 1 KPC jest trafny, ale uchybienie powyższemu przepisowi postępowania - zdaniem Sądu Najwyższego - nie miało i nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy. Z tego względu ten zarzut kasacji nie może być uwzględniony, gdyż nie odpowiada on wymogom art. 393¹ pkt 2 KPC.

Jeśli chodzi o drugi zarzut kasacji naruszenia prawa materialnego (art. 52 KP i art. 6 KC), to skarżący opiera go na kwestionowaniu w uzasadnieniu kasacji ustaleń Sądu Wojewódzkiego bez przytoczenia naruszenia przepisów postępowania, które mogły spowodować wadliwość tych ustaleń. Zakres kognicji Sądu Najwyższego ogranicza się jedynie do badania w postępowaniu kasacyjnym na podstawie ustalonego stanu faktycznego w zaskarżonym wyroku, naruszenia prawa materialnego (przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie) i naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy. Jeśli kasacja nie wykazuje naruszenia przepisów postępowania, które spowodowały wadliwość ustaleń, na których został oparty zaskarżony wyrok, to Sąd Najwyższy nie może opierać się tylko na polemice skarżącego z ustaleniami Sądu Wojewódzkiego i dokonać odmiennych ustaleń, niż Sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 393¹⁵ KPC Sąd Najwyższy jest związany stanem faktycznym, stanowiącym podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Dopiero na tej podstawie Sąd Najwyższy może dokonać kontroli i oceny, czy w ustalonym stanie faktycznym nastąpiło naruszenie prawa materialnego. Miarodajny jest stan faktyczny sprawy, ustalony przez sąd drugiej instancji, będący

podstawą wydania zaskarżonego wyroku (por. wyrok z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 z. 8, poz. 112).

W świetle ustaleń Sądu drugiej instancji brak jest podstaw do uznania, że w rozpatrywanej sprawie Sąd Wojewódzki naruszył wskazane w kasacji przepisy art. 52 KP i 6 KC. Taki zarzut kasacji jest nieusprawiedliwiony w ustalonej przez ten Sąd sytuacji, bowiem pozwana w sposób wadliwy wypowiedziała powodowi umowę o pracę z jego winy bez wypowiedzenia z tej samej przyczyny, która uprzednio stanowiła podstawę wypowiedzenia tej samej umowy, także niezgodnie z przyjętym przez strony w umowie o pracę sześciomiesięcznym okresem wypowiedzenia. Okoliczności te wynikają wprost z dołączonych do akt sprawy dokumentów, które stanowiły podstawę ustaleń Sądu Wojewódzkiego. Wyprowadzone z tych dokumentów przez Sąd wnioski i skutki prawne nie naruszają reguły wynikającej z art. 6 KC. W toku procesu nie zostały wykazane przez pozwaną, że po wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę z dnia 27 września 1996 r. nastąpiły nowe zdarzenia i inne zawinione przez powoda okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę rozwiązania z nim umowy o pracę z dniem 30 września 1996 r. bez wypowiedzenia (ze skutkiem natychmiastowym) z przyczyn wymienionych w art. 52 § 1 KP. W związku z tym Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Wojewódzkiego, że z reguły brak jest w sprawie, po ujawnieniu dodatkowego zatrudnienia pracownika w innym zakładzie pracy, uzasadnionych przyczyn z art. 52 § 1 KP do rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, jeżeli nie zostały wykazane, że pracownik nie wywiązywał się z tego powodu ze swoich obowiązków pracowniczych, a kwestia jego zatrudnienia w innym zakładzie pracy w ograniczonym zakresie nie miała niekorzystnego wpływu dla pracodawcy w sytuacji, gdy w sprawie nie mają zastosowania przepisy art. 101¹ KP o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że brak jest w sprawie usprawiedliwionych podstaw kasacji i dlatego na zasadzie art. 393¹² KPC orzekł, jak w sentencji.

=====